



Amatorzy cudzych telefonów. 18-latek sam poddał się karze, 20-latka czeka sąd

data aktualizacji: 2016.10.07

Sześć miesięcy ograniczenia wolności i konieczność wykonania wskazanych przez sąd prac społecznych - to kara, jakiej dobrowolnie poddał się 18-latek, który połasił się na telefon kolegi. Z kolei 20-letniego mężczyznę, który w Kisielicach wykorzystał okazję i ukradł komórkę jeżdżącą na rolkach dziewczynie, dopiero czeka sąd.

Jak wiadomo, okazja czyni złodzieja, a telefon komórkowy może być łakomym kąskiem. W przypadku pierwszej kradzieży sprawcy nie trzeba było szukać daleko, okazał się nim 18-letni kolega pokrzywdzonego.

- Wykorzystał on nieuwagę swojego znajomego, kiedy to wspólnie zbierali owoce w jednym z sadów w gminie Ława - informuje mł. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy KPP w Ławie. - Policjanci odzyskali skradziony telefon, który przekazali pokrzywdzonemu. Zebrany materiał dowodowy pozwolił przedstawić 18-latkowi zarzut.

Młody mężczyzna przyznał się i dobrowolnie poddał się karze sześciu miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne wskazane przez sąd.

Wkrótce przed sądem stanie też 20-latek, który podobnej kradzieży dopuścił się w Kisielicach.

- Funkcjonariusze ustalili, że pokrzywdzona jadąc rowerem jedną z ulic w Kisielicach, postanowiła zatrzymać się i pojeździć na rolkach. Dziewczyna zmieniła obuwie i udała się na przejażdżkę, pozostawiając rower w okolicy przystanku, a w koszyku - telefon komórkowy. Kiedy wróciła, okazało się, że telefonu nie ma, o czym od razu poinformowała policjantów - relacjonuje rzeczniczka.

Sprawcą okazał się 20-latek. Zgodnie z kodeksem karnym grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/46242-amatorzy-cudzych-telefonow-18-latek-sam-poddal-sie-karze-20-latka-czeka-sad>